



Sygn. akt I PK 270/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. G.

przeciwko T. Spółce Akcyjnej w K.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 kwietnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2014 r. zmienił zaskarżony przez powoda wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 grudnia 2013 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej T. SA w K. na rzecz E. G. kwotę 179.575,92 zł z

ustawowymi odsetkami od 8 lutego 2013 r. tytułem odszkodowania za naruszenie gwarancji zatrudnienia.

W sprawie ustalono, że powód był zatrudniony u strony pozwanej od 18 grudnia 2000 r. do 30 czerwca 2001 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony, a następnie od 1 lipca 2001 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Pismem z dnia 3 października 2012 r., doręczonym powodowi w dniu 24 października 2012 r., strona pozwana wypowiedziała mu umowę o pracę, jako przyczynę wskazując zmiany organizacyjne i restrukturyzację zatrudnienia oraz likwidację dotychczas zajmowanego przez powoda stanowiska pracy w związku z planowaną likwidacją wewnętrznej służby ochrony, przewidywaną na 31 grudnia 2012 r. Powód pobiera emeryturę wojskową od września 1996 r. Aktualnie to świadczenie jest jedynym źródłem jego dochodu.

W dniu 5 września 2000 r. pomiędzy Koncernem Energetycznym SA w J. a związkami zawodowymi została zawarta umowa społeczna. Stosownie do art. 4 ust. 1, postanowieniami umowy objęci zostali wszyscy pracownicy poszczególnych Elektrowni, których akcje zostały wniesione do PKE SA i którzy w dniu jej wejścia w życie byli w nich zatrudnieni w pełnym wymiarze oraz pracownicy, których praca w niepełnym wymiarze jest jedynym źródłem dochodu, z wyjątkami, które nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. W dniu 21 czerwca 2013 r. strona pozwana oraz zakładowe organizacje związkowe dokonały zgodnej interpretacji postanowień umowy społecznej z 5 września 2000 r., wyjaśniając że zgodnym zamiarem umawiających się stron i celem umowy było: 1) objęcie zakresem przedmiotowym umowy pracowników, dla których praca w spółce jest jedynym źródłem utrzymania, 2) wyłączenie z gwarancji zatrudnienia i nabycia prawa do odszkodowania przewidzianego w umowie pracownika, który po rozwiązaniu umowy o pracę posiada stałe źródło dochodów w postaci emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Strony umowy wyjaśniły, że z ochrony zatrudnienia, przewidzianej umową społeczną, nie korzysta zarówno ten pracownik, który będąc zatrudnionym w spółce jest już emerytem lub rencistą, jak i ten, z którym następuje rozwiązanie umowy o pracę w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy lub w związku ze spełnieniem warunków uprawniających do nabycia emerytury.

Strony uzgodniły, że interpretacja ma moc obowiązującą od dnia podpisania umowy społecznej.

Sąd Apelacyjny odnotował, że Sąd pierwszej instancji umowę społeczną z 5 września 2000 r. uznał za porozumienie będące źródłem prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., i wskazał, że warunkiem zaliczenia porozumienia zbiorowego do źródeł prawa pracy jest oparcie go na ustawie, przy czym chodzi o wyraźne określenie w ustawie dopuszczalności zawarcia konkretnego porozumienia zbiorowego. Zdaniem Sądu odwoławczego, „powyższe okoliczności sprawiają, że porozumienia nie mogą być traktowane jako akty normatywne zawierające przepisy prawa materialnego”. Jednocześnie, „brak oparcia w ustawie porozumienia zbiorowego zawartego między zakładowymi organizacjami związkowymi nie wyłącza sam przez się jego legalności i możliwości wywoływania skutków prawnych, w tym również skutku w postaci dopuszczalności dochodzenia przez pracowników indywidualnych roszczeń w oparciu o jego postanowienia. Porozumienie to należy uznać za szczególnego rodzaju nienazwaną umowę zbiorowego prawa pracy. Indywidualne roszczenia pracowników mające swe źródło w takiej umowie wynikają z możliwości potraktowania jej – zgodnie z art. 300 k.p. – jako umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.), na podstawie której pracownicy, niebędący stroną porozumienia, mogą żądać spełnienia przyrzeczonego świadczenia bezpośrednio od pracodawcy jako podmiotu, który przyjął na siebie w umowie z zakładową organizacją związkową obowiązek takiego świadczenia na rzecz pracowników”. Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2001 r., III ZP 25/00, w której Sąd Najwyższy uznał rodzaj pakietu socjalnego za źródło prawa pracy, odwołując się do treści art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, zgodnie z którym na zasadach przewidzianych odrębnymi przepisami związkom zawodowym przysługuje prawo prowadzenia rokowań zbiorowych oraz zawierania układów zbiorowych pracy, a także innych porozumień przewidzianych przepisami prawa pracy. Oznacza to, że w przypadku, gdy stroną porozumienia zbiorowego jest związek zawodowy, to wystarczy, że przepisy prawa pracy dowolnej rangi przewidują zawieranie porozumień zbiorowych w określonym przedmiocie, a nie jest konieczne wskazanie podstawy ustawowej. W tym znaczeniu art. 21 ust. 1

ustawy o związkach zawodowych jest przepisem pozwalającym na zawieranie porozumień w określonym przedmiocie, a więc może stanowić oparcie ustawowe w rozumieniu art. 9 § 1 k.p.

Przechodząc od tych ogólnych rozważań do kwestii odszkodowania żądanego przez powoda w związku z naruszeniem gwarancji zatrudnienia przewidzianej umową społeczną z 5 września 2000 r., Sąd Apelacyjny podniósł, że uważa za nietrafną wykładnię postanowień tej umowy, dokonaną przez Sąd Okręgowy i prowadzącą do stwierdzenia, że powód nie należy do kręgu osób, wymienionych w art. 4 umowy. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1, postanowieniami umowy objęci zostali wszyscy pracownicy poszczególnych Elektrowni, których akcje zostały wniesione do PKE SA i którzy w dniu jej wejścia w życie byli w nich zatrudnieni na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze oraz pracownicy, których praca w niepełnym wymiarze jest jedynym źródłem dochodu. Treść czynności prawnej i zamiar stron powinny być ustalone i tłumaczone według zasad określonych w art. 65 k.c. Przepis ten określa sposób wykładni oświadczeń woli w czynnościach prawnych odmiennie niż ma to miejsce przy interpretacji tekstu prawnego. Zdaniem Sądu drugiej instancji, w niniejszej sprawie wystarcza zastosowanie obiektywnej metody wykładni oświadczenia zawartego w umowie społecznej, czyli odwołanie się do wykładni językowej odnoszącej się do dosłownego brzmienia treści umowy, a zwłaszcza zwrotu: „postanowieniami umowy objęci zostali wszyscy pracownicy poszczególnych Elektrowni, których akcje zostały wniesione do PKE SA i którzy w dniu jej wejścia w życie byli w nich zatrudnieni na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze oraz pracownicy, których praca w niepełnym wymiarze jest jedynym źródłem dochodu”. Sformułowanie to oznacza bowiem, że umowa ta dotyczy dwóch grup pracowników, tzn. takich którzy mają zawartą umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy albo mają zawartą umowę o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, która stanowi ich jedyne źródło dochodu. W odniesieniu do pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy nie został zatem zastrzeżony żaden warunek, którego spełnienie warunkuje objęcie postanowieniami umowy społecznej, w szczególności brak jest podstaw do stwierdzenia, że w stosunku do tych pracowników również obowiązuje warunek „jedynego źródła dochodu”. Według Sądu Apelacyjnego, takie znaczenie

interpretowanego zwrotu nie pozostaje w sprzeczności z pozostałymi postanowieniami umowy społecznej, a w szczególności z treścią jej art. 7 ust. 5 pkt 4 i 9, który przewiduje wyłączenie gwarancji zatrudnienia w stosunku do osób, z którymi rozwiązano stosunek pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy albo nastąpiło wypowiedzenie umowy o pracę pracownikowi spełniającemu warunki do nabycia prawa do emerytury. Żaden z tych przypadków nie odnosi się do powoda, który status emeryta posiada od 1996 roku.

Sąd odwoławczy wskazał, że nie uwzględnił przy dokonywaniu wykładni umowy społecznej interpretacji jej postanowień dokonanych przez pozwaną i związki zawodowe, albowiem „interpretacja została dokonana na użytek niniejszego procesu”, a „zapisy interpretacyjne pozostają w całkowitym oderwaniu od przepisów umowy społecznej i nie pozostają w logicznym powiązaniu z umową, a także nie są niczym uzasadnione”.

Biorąc to pod uwagę, Sąd drugiej instancji stwierdził, że roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu naruszenia gwarancji zatrudnienia było uzasadnione, bo był on objęty postanowieniami umowy społecznej i nie zaistniały okoliczności, które wyłączyłyby prawo powoda do gwarancji zatrudnienia i prawo do odszkodowania.

Strona pozwana wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez błędną wykładnię i w konsekwencji dokonanie wyłącznie językowej wykładni postanowień umowy społecznej, z pominięciem zgodnego zamiaru stron, a przede wszystkim sprzecznie ze wspólnie ustalonym przez strony umowy celem, jakiemu umowa miała służyć;

2. art. 8 k.p. przez niezastosowanie w sytuacji, gdy roszczenie powoda stoi w sprzeczności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współżycia społecznego, stanowiąc nadużycie prawa;

3. art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 233 k.p.c., przez niedokonanie ustaleń faktycznych koniecznych do zastosowania przepisu prawa materialnego.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego

rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i jego zmianę przez oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej odrzucenie, ewentualnie odmowę przyjęcia do rozpoznania, bądź jej oddalenie oraz w każdym z tych przypadków – zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Porozumienia zbiorowe, a zwłaszcza tzw. „pakiety socjalne”, czy „umowy społeczne” mogą być swoistymi źródłami prawa pracy, których dotyczy art. 9 k.p. lub mieć charakter wyłącznie obligacyjny. Wobec tego należy je oceniać *in concreto*, a o tym, czy pakiet socjalny jest źródłem prawa pracy, nie decyduje wola stron tego porozumienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 lipca 2005 r., II PK 386/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 173). O możliwości uznania określonego porozumienia lub innego aktu za akt zawierający przepisy prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., decyduje to, czy spełnia on kryteria wskazane w tym przepisie, tj. czy jest oparty na ustawie i określa prawa i obowiązki stron stosunku pracy. Od dokonania tej oceny zależy ustalenie, czy dany akt, z którego strona wywodzi roszczenia, ma charakter normatywny (zawiera przepisy prawa pracy stanowiące prawo materialne), czy też jedynie obligacyjny (ustala tylko wzajemne obowiązki jego stron), a w związku z tym, czy opiera ona swoje roszczenia na przepisach prawa materialnego. Oceny tej może dokonać jedynie sąd. Sąd jest też zobowiązany do jej dokonania, ponieważ od tego zależy kwalifikacja prawna będącego przedmiotem sporu stosunku prawnego lub prawa oraz ustalenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Na podstawie motywów zaskarżonego wyroku nie sposób tymczasem stwierdzić, czy Sąd Apelacyjny uznał przedmiotową umowę społeczną za akt normatywny, czy też obligacyjny. Poza ogólnym odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika tylko tyle, że tego rodzaju umowy mogą mieć różnorodny charakter, Sąd drugiej instancji nie dokonał żadnych ustaleń odnoszących się do okoliczności zawarcia i związanego z tym charakteru tej konkretnej umowy społecznej, a w szczególności, przy uwzględnieniu stron ją

zawierających, czy było to porozumienie oparte na ustawie (jakiej), czy też była to tylko umowa (i to czy na rzecz osoby trzeciej, czy raczej zobowiązująca do świadczenia przez osobę trzecią). Jedynie odwołanie się przez Sąd drugiej instancji do metod wykładni oświadczeń woli stron czynności prawnej (art. 65 k.c.) może sugerować, że przedmiotowa umowa społeczna została uznana za akt mający charakter obligacyjny, co nie może być uznane za wystarczające do stwierdzenia prawidłowości dokonania takiej kwalifikacji tej umowy.

Kwestia charakteru prawnego umowy społecznej ma zaś istotne znaczenie nie tylko dla dopuszczalności wywodzenia z jej postanowień indywidualnych roszczeń gwarancyjnych, ale także dla sposobu i techniki wykładni jej postanowień. Przyjęcie normatywnego charakteru porozumienia zbiorowego powoduje, że ustalenie (odkodowanie) treści norm zawartych w jego postanowieniach następuje według reguł obowiązujących przy wykładni prawa; w razie przyjęcia charakteru obligacyjnego - wymaga zastosowania reguł dotyczących wykładni oświadczeń woli.

Przy dokonywaniu interpretacji tekstu (treści normatywnej) autonomicznego źródła prawa pracy (art. 9 k.p.) decydujące znaczenie mają zasady wykładni aktów normatywnych, a nie odpowiednio i posiłkowo stosowane zasady wykładni oświadczeń woli składających się na treść czynności prawa cywilnego (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Sąd Najwyższy dopuszcza - jednak wyłącznie w drodze wyjątku i z dużą ostrożnością - odpowiednie (art. 300 k.p.) i jedynie posiłkowe stosowanie art. 65 k.c. do wykładni zawartych w nim postanowień (przepisów prawa). Konieczność taka zachodzi w sytuacji, gdy zawodzą metody wykładni przyjęte w odniesieniu do interpretacji treści aktów normatywnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że możliwe jest posiłkowe stosowanie do wykładni aktów normatywnych - np. takich jak porozumienia zbiorowe prawa pracy - art. 65 k.c., jeżeli jakieś sformułowania zawarte w postanowieniach tych aktów (zbudowanych w pewnym stopniu na oświadczeniach stron - partnerów socjalnych w przypadku układu zbiorowego pracy, porozumienia zbiorowego opartego na ustawie, pakietu socjalnego albo na jednostronnym oświadczeniu pracodawcy w przypadku regulaminów wynagradzania lub regulaminów pracy ustalanych jednostronnymi aktami pracodawcy) nie dają się wyjaśnić w inny sposób jak tylko

przy zastosowaniu metod wykładni właściwych dla wykładni oświadczeń woli (por. wyroki: z 20 września 2005 r., II PK 53/05, LEX nr 276239; z 15 marca 2006 r., II PK 143/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 45; z 5 lutego 2004 r., I PK 307/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 416; z 19 marca 2008 r., I PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 190).

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że postanowienia porozumień zbiorowych podlegają sądowej wykładni przy zastosowaniu wszystkich jej metod, a nie tylko wykładni językowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1999 r., I PKN 439/98, OSNAPiUS 2000 nr 6, poz. 216), co oznacza dopuszczalność stosowania do postanowień porozumień zbiorowych także wykładni systemowej i funkcjonalnej, które są przyjętymi metodami wykładni aktów normatywnych.

Z tego wynika, że jeżeli umowa społeczna miała charakter normatywny, dokonanie wykładni jej postanowień tylko przy użyciu metod wykładni właściwych dla wykładni oświadczeń woli nie mogłoby być uznane za prawidłowe, co usprawiedliwia kasacyjny zarzut naruszenia art. 65 k.c.

Zarzut ten musi być uznany za uzasadniony, podobnie jak zarzuty naruszenia przepisów postępowania, także w przypadku obligacyjnego charakteru umowy. Według ukształtowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle art. 65 k.c. (por. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 nr 12, poz. 168, a także wyroki z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005 nr 5, poz. 9; z dnia 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 569/12, niepublikowany; z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 223/12, niepublikowany) tzw. kombinowanej metody wykładni w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie przyznaje się pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Pierwszeństwo to jest wyprowadzane z zawartego w art. 65 § 2 k.c. nakazu badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy. Sąd stwierdzając, że strony w sposób tożsamy rozumiały użyte w umowie sformułowania, jest związany taką zgodną interpretacją umowy, chociażby znaczenie nadawane oświadczeniu woli przez same strony

odbiegało od jasnego sensu oświadczenia woli wynikającego z reguł językowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000 nr 1, poz. 10, z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001 nr 6, poz. 95, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03, „Izba Cywilna” 2004 nr 10, s. 33 i 34 i z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03, „Izba Cywilna” 2004 nr 10, s. 33 i 34). Dopiero w razie braku porozumienia stron co do rozumienia treści złożonych przez nie oświadczeń za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni. W tej sytuacji budzi uzasadnione wątpliwości stanowisko Sądu odwoławczego o zastosowaniu obiektywnego wzorca wykładni oświadczenia zawartego w umowie społecznej (odwołanie się do wykładni językowej) w sytuacji, gdy jak trafnie podnosi strona skarżąca, nie został ustalony ani zgodny zamiar stron, ani cel, jakiemu miała służyć gwarancja zatrudnienia, a strony tej umowy zgodnie wyinterpretowały inne znaczenie spornego postanowienia niż przyjęte przez Sąd, przy czym nie zostało też wyjaśnione, czy ta interpretacja (pochodząca od strony pozwanej i zakładowych organizacji związkowych) istotnie była interpretacją stron zawierających umowę społeczną.

Z tych wszystkich względów stwierdzić należało, że w aktualnym stanie sprawy prawidłowość zaskarżonego wyroku nie poddaje się kontroli kasacyjnej z powodu braku podstawowych ustaleń odnośnie do charakteru prawnego przedmiotowej umowy społecznej, co determinuje zarówno sposób i technikę wykładni jej postanowień, jak i dopuszczalność wywodzenia z tych postanowień indywidualnych roszczeń gwarancyjnych.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).